

EPITET JAKO ŚRODEK WYRAZU ARTYSTYCZNEGO W EPIGRAMATACH LEONIDASZA Z TARENTU¹

Leonidas jest indywidualnością poetycką doby aleksandryjskiej. Artyzmem swej epigramatyki nie dorównywa wprawdzie dwu filarom poetyckim owych czasów: Kallimachowi i Teokrytowi, niemniej jednak stawia się go często tuż za nimi², a w każdym razie na równi z Asklepiadesem z Samos, drugim wybitnym epigramatykiem aleksandryjskim, mistrzem epigramatu erotycznego i sympotycznego. Indywidualność poetycka Tarentyńczyka rysuje się bowiem tak wyraziście, że nie można mówić o nim jako o jednym z wielu, ani nawet jako o przedstawicielu szkoły.

W czymże uwidocznią się indywidualność i odrębność poety, uprawiającego gatunek literacki tak popularny i lubiany za jego czasów, któremu najwybitniejsi nawet przedstawiciele epoki poświęcają swe talenty? Oto on pierwszy wprowadził do literatury pięknej na tak wielką skalę tematykę rzemiosła i w ogóle pracy fizycznej. To go bez wątpienia wyróżnia i wyodrębnia spośród wielkiej rzeszy poetów aleksandryjskich, jednak nie tylko to i nie przede wszystkim to. Powołując się na tę szarą, codzienną, mało poetycką, realistyczną tematykę Leonidasza, uczyniono zeń poetę realistycznego³, co więcej, wyzuto go zupełnie z wszelkich

¹ Część rozdz. VI z pracy magisterskiej pt. „Leonidas z Tarentu” pisanej pod kierunkiem doc. dr Janiny Pliszczyńskiej na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozdziały pracy: Wstęp — Czas i życie Leonidasza z Tarentu; I — Poglądy filozoficzne Leonidasza; II — Wątki tematyczne w twórczości Leonidasza; III — Leonidas poeta rzemiosła i pracy fizycznej; IV — Leonidas jako satyryk i humorysta; V — Kompozycja epigramatów Leonidasza; VI — Środki wyrazu w poezji Leonidasza. Zakończenie. Str. 80.

² *Leonidas de Tarente... est loin d'égalier Théocrite: il faut pourtant le ranger à côté de lui si l'on veut se rendre compte du mouvement général de l'art dans cette période: car il a tenté, lui aussi, de combiner un certain réalisme avec la pure poésie: A. et M. Croiset, Histoire de la littérature grecque, Paris 1901, t. V, s. 208.*

³ *So liegt doch seine Bedeutung in der realistischen Schilderung des Lebens kleiner Leute, für die er auf Bestellung Epigramme verfasste. Fr. Susemihl, Geschichte der griechischen Litteratur in der Alexandrinzeit, Lipsk 1892, t. II, s. 536. Cf. G. Norblin, An ancient realist:*

walorów prawdziwie artystycznych, odmawiając niekiedy nawet miana poety. W toku niniejszej pracy starałem się sprostować tę niesprawiedliwą i krzywdzącą ocenę poety, kładąc wszędzie nacisk na artystyczną stronę twórczości Tarentyjczyka, na mnogość i prawdziwy kunszt jego środków poetyckiej ekspresji, w które tak bogaty jest Leonidas, że zaczęto mu z tego powodu, niesłusznie, zarzucać znowu bombastyczność stylu. Najbardziej indywidualnym rysem poetyckiej osobowości Tarentyjczyka jest chyba to, że wprowadzając w dziedzinę twórczości poetyckiej tematykę tak odległą od poezji, posłużył się wysoce artystycznymi środkami wyrazu. Wśród nich na pierwszym miejscu trzeba niewątpliwie wymienić wyszukany, wykwinny kunszt jego epitetów zdobiących. To one przede wszystkim decydują o charakterze poetyckiej osobowości Leonidasasa, one są najbardziej dla niej typowe. Poezie naszemu nie obce są jednak i inne wybitne poetyckie środki wyrazu artystycznego, jak przede wszystkim metafora, ze szczególnym nasileniem personifikacji (także w epitetach), porównanie, artyzm kompozycji, kunszt metryczny, figury retoryczne itd.

Wszystko to pozwala nam mówić o Leonidasie jako o poecie aleksandryjskim w pełnym tego słowa znaczeniu, poecie-erudycie, choć właściwie nie wiemy nawet czy Leonidas był w istocie kiedykolwiek w Aleksandrii. Nie jest to wszakże najważniejsze, był w każdym razie Aleksandryjczykiem z ducha.

*

Mimo wyraźnie retorycznego zabarwienia i niezwykle wyszukanej elegancji styl Tarentyjczyka cechuje niezwykle jasność i przejrzystość. Nawet J. Geffcken, według którego „maniera ozdabiania tak bombastycznymi epitetami właśnie osób ze stanu pracującego, a zwłaszcza narzędzi ich pracy, zdradza najwyższy brak smaku”⁴, nie odmawia poecie jasności i przejrzystości stylu właśnie tam, gdzie chodzi o bombastyczne epitety zdobiące. „Leonidas dba o to, stwierdza Geffcken, abyśmy jego *epitheta*

Leonidas of Tarent, W: Integrity of education and other papers, New York 1927.

⁴ J. Geffcken, art. w R. E. t. XII, s. 2030.

ornantia, jakkolwiek pstrokato byłyby one zbudowane i robiły wrażenie braku gustu, rozumieli zawsze właściwie, ponieważ prawie nigdy nie oznacza przez epitet samego pojęcia. Nie zapomina nigdy, gdy mówi o „gładkim rybaku włosów” (τὸν πλατὺν τριχῶν σαγηνευτήρα VI 211, 4 sq.), dodać że ma w danym wypadku na myśli grzebień; podobnie dowiadujemy się że τέχνας ὁ πρύτανις to topór (VI 205, 6). Prawdziwych zagadek język tego poety nam nie dostarcza”⁵. Geffcken mówi tu o języku, choć właściwie ma na myśli styl. Geffcken, wychodząc z założenia, że Leonidas w swej twórczości jest realistą zarzucał jego epitetom zdobiącym bombastyczność i brak smaku. Wilamowitz znowu uważa, że epitety Leonidasza są tylko „pustymi wypełnieniami wiersza”⁶, przyjmuje więc, że właściwie pozbawione są wszelkich funkcji stylistycznych.

Do podobnego twierdzenia sprowadza się również zarzut bombastyczności. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić. Epitety Leonidasza mają zawsze do spełnienia pewną funkcję stylistyczną. Są one czasem niezwykle i zaskakujące, lecz ich niezwykłość jest jednak przez poetę wyraźnie zamierzona. Leonidas zresztą często stosuje moment, zaskoczenia, już to sytuacyjnego, już to słownego. Podobnie też epitety zdobiące i dopowiedzenia działają niekiedy zaskakująco na czytelnika. Zaskoczenie to z jednej strony ożywia i jakby dynamizuje skąpą zazwyczaj treść epigramatu, z drugiej zwraca uwagę odbiorcy na rolę, jaką w rzeczywistości spełnia przedmiot ozdobiony zaskakującym epitetem lub niezwykle dopowiedzeniem. Jeżeli przeto siekierze poświęca poeta półtora wiersza i nazywa ją τέχνας ὁ πρύτανις to tym oryginalnym epitetem-dopowiedzeniem pragnie niewątpliwie zwrócić uwagę czytelnika na istotnie doniosłą rolę siekiery w rzemiośle ciesielskim. Ponadto przez wprowadzenie zaskakującego epitetu w samym środku utworu zapobiega nużącej monotonii, którą musiałoby niewątpliwie wywołać suche wyliczenie aż trzy-nastu rodzajów narzędzi ciesielskich.

Charakterystyczne jest także, że Leonidas przy pomocy niezwykłego epitetu dokonywa często personifikacji przedmiotu,

⁵ Tamże

⁶ U. von Wilamowitz-Moellendorf, *Hellenistische Dichtung in der Zeit des Kallimachos*, Berlin 1924, I, s. 140.

przez co również uzyskuje pewną dynamizację, a w każdym razie urozmaicenie i ożywienie monotonnej treści utworu. Epitet τέχνας ὁ πρῦτανις personifikuje siekiere, ją jedną spośród trzynastu narzędzi. Analogiczną rolę w odniesieniu do wrzeciona spełnia epitet συνεργίθιος współpracujące (VII 726, 3). Dla ubogiej prządki Platthis wrzeciono, z którym spędziła całe długie życie, nie jest martwym, obojętnym przedmiotem, lecz niemal żywą osobą, towarzyszką, współpracowniczką.

Epitet nie jest więc tu czymś zbytecznym, niepotrzebnym, „pustym wypełnieniem wiersza” lub bombastyczną ozdobą, lecz wyraża głęboką treść uczuciową. Personifikacja przedmiotu za pomocą epitetu w obu omówionych wypadkach dramatyzuje niejako treść epigramatu. Podobnie personifikującym i *eo ipso* dramatyzującym epitetem ozdobił poeta czółenko tkackie: ἰστῶν μολπᾶτις „krosien śpiewaczka” w ep. VI 288, poświęconym rzemiosłu tkackiemu. W ep. VI 289 to samo czółenko jest „strażniczką łoża Penelopy” (ἡ λεχέων Πανελόπας φύλαξ). We wszystkich przytoczonych przykładach niezwykle i zaskakujący epitet-dopowiedzenie ma na celu przede wszystkim idealizację motywów, z realistycznego punktu widzenia mało poetyckich. Personifikacji przedmiotu za pomocą zaskakującego epitetu lub dopowiedzenia, a więc tym samym pewnej dramatyzacji treści, dokonywa poeta również w celu uzyskania efektów humorystycznych. W ep. VI 211 hetera Kallikleja składa Afrodycie właściwe swemu zawodowi wota: srebrny posążek Erosa, bransolety, przezroczysty jak szkło stanik, spiżowe lustro oraz gładki, bukszpanowy grzebyk; ten ostatni (wypełnia półtora wiersza, jak siekiera w VI 205) otrzymuje nieoczekiwany epitet-dopowiedzenie: ὁ τριχῶν σαγηνευτήρ („rybak lub myśliwy włosów”). Wprowadzając na samym końcu długiego rejestru darów tę personifikację poeta miał bez wątpienia na celu efekt humorystyczny. Z sześciu przedmiotów tylko ten ostatni uległ personifikacji, i to przy pomocy zaskakującego epitetu, przez co cały utwór nabiera charakteru komicznego. Po odrzuceniu epitetu (τριχῶν σαγηνευτήρ) utwór straciłby swą pointę.

Czy można więc twierdzić, że epitet jest tu bombastycznym ornamentem, pustym wypełnieniem wiersza? Poecie nie chodzi tu wcale o stworzenie realistycznej sytuacji ofiarowania przez

heterę darów wotywnych Afrodycie i o suche wyliczenie tych darów, lecz o stworzenie obrazu pełnego komizmu i dowcipu. Analogiczną funkcję spełnia także epitet *κυτογάστορες* w odniesieniu do kuchennych kociołków (*ἐψητῆρες*) w VI 305. Jest to również epitet personifikujący. Przez skojarzenie z wyrazem *γαστήρ* personifikacja wywołuje efekt komiczny, tym bardziej, że cały utwór jest wyraźną satyrą na żarłoków. Funkcja epitetu jest tu jasna i niedwuznaczna. A nawet jeśli ktoś koniecznie chciał dopatrywać się w danym wypadku bombastyczności, to przecież właśnie bombastyczność doskonale nadaje się tu do wywołania efektów humorystycznych.

Jest w ogóle rzeczą charakterystyczną dla Leonidasza, że w swych epigramatach wotywnych, gdzie występuje zazwyczaj dłuższe wyliczanie składanych w darze bóstwu przedmiotów, poeta za pomocą niezwykle i zaskakującego epitetu-dopowiedzenia personifikuje tylko jeden z wielu przedmiotów, zawsze najistotniejszy w danym rzemiośle, i przedmiotowi temu poświęca wyjątkowo dużo miejsca w utworze: jeden, półtora lub nawet dwa wiersze. W ep. VI 205 przedmiotem takim była siekiera (*πέλεκυς*), która wypełnia półtora wiersza i otrzymuje niezwykle dopowiedzenie:

καὶ ἐστελεωμένος οὗτος
ἐμβριθής, τέχνας ὁ πρύτανις, πέλεκυς.

W VI 288 i 289 analogiczne miejsce zajmuje czółenka, któremu poświęca poeta prawie po dwa wiersze i niezwykle dopowiedzenia: VI 288

καὶ τὰν ἄτρια κριναμέναν
κερκίδα, τὰν ἰστῶν μολπάτιδα

VI 289:

τὰν πέπλων εὐάτριον ἐργάτιν, ἰστῶν
κερκίδα, τὰν λεχέων Πανελόπας φύλακα.

Celowi dramatyzacji służą zresztą nie tylko epitety niezwykle, zaskakujące, epitety-dopowiedzenia personifikujące przedmiot, lecz również epitety bardziej zwyczajne, bardziej „spokojne”, bardziej „realistyczne” dostosowane do rzeczownika, do którego się odnoszą, np. *βυκάνη εὐαγής, περ ἀγῆς τρύπανον* (VI 204); *ταχινοί*

στορέες, τρύπανα εὐδίνητα, ὠκίηεντα τέρετρα (VI 205); μηλοῦχος ὑαλόχροος (VI 211); πρόσεργος ἄτρακτος, τροχαῖα πανία (VI 288); ἀειδίνητος ἄτρακτος (VI 289) itp. Większość wymienionych epitetów ma charakter dynamiczny, zawiera element ruchu, szybkości, życia: εὐαγής, περιαγές, ταχινοί, εὐδίνητα, ὠκίηεντα, πρόσεργος τροχαῖα, ἀειδίνητος. Stosowanie w tak wielkim zakresie takich właśnie epitetów świadczy również dobitnie o tym, jak bardzo zależy Leonidasowi na dynamizacji epigramatów, zwłaszcza wotywnych.

Ogólnie należy stwierdzić, że epitety nie są bynajmniej, jak pragnie Geffcken, bombastycznym balastem wiersza, lub, jak sądzi Wilamowitz, nieporadnym wypełnieniem pustych miejsc w wierszu, lecz są wybitnie artystycznym środkiem ekspresji poetyckiej, którego funkcja stylistyczna polega: 1. na personifikacji przedmiotu, 2. dramatyzacji i dynamizacji treści, 3. budzeniu przez zaskoczenie i personifikację efektów komicznych i humorystycznych, 4. zapobieganiu monotonii treści utworów wotywnych.